

WYROK Z DNIA 17 PAŹDZIERNIKA 2003 R.

SNO 63/03

Przewodniczący: sędzia SN Andrzej Deptuła.

Sędziowie SN: Mirosław Bączyk (sprawozdawca), Jerzy Kuźniar.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny w Warszawie z udziałem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego sędziego Sądu Apelacyjnego oraz protokolanta po rozpoznaniu w dniu 17 października 2003 r. sprawy dyscyplinarnej sędziego Sądu Okręgowego w związku z odwołaniem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Apelacyjnego od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego w z dnia 13 czerwca 2003 r., sygn. akt (...)

- I. z m i e n i ł zaskarżony w y r o k i na podstawie art. 109 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) wymierzył obwinionemu sędziemu karę dyscyplinarną upomnienia;
- II. kosztami postępowania dyscyplinarnego obciążył Skarb Państwa.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 13 czerwca 2003 r. uznał obwinionego sędziego Sądu Okręgowego za winnego oczywistej i rażącej obrazy przepisów prawa w zakresie sprawności postępowania poprzez nierozpoznanie wniosków o zabezpieczenie kosztów utrzymania rodziny (w czterech sprawach wyszczególnionych w pkt I. 1 wyroku) oraz poprzez pozostawienie trzech spraw bez biegu (określonych w pkt I. 2 wyroku). Uwolnił natomiast obwinionego od zarzutu oczywistej i rażącej obrazy przepisów w

pozostałych sprawach, sformułowanego we wniosku Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego dla Sądu Apelacyjnego z dnia 17 kwietnia 2003 r. Popełnione przewinienie dyscyplinarne przez obwinionego przewidziane zostało w art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm., cyt. dalej jako u.s.p.). Sąd Apelacyjny uznał przewinienie dyscyplinarne obwinionego za noszące cechy przewinienia mniejszej wagi i na podstawie art. 109 § 5 u.s.p. odstąpił od wymierzenia obwinionemu kary dyscyplinarnej.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego odwołanie złożył Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego i zaskarżył ten wyrok w zakresie uznania, że przypisane obwinionemu przewinienie dyscyplinarne, określone w art. 107 § 1 u.s.p., stanowi przewinienie mniejszej wagi, co spowodowało odstąpienie od wymierzenia kary dyscyplinarnej. Zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia dyscyplinarnego i niesłuszne zastosowanie art. 109 § 5 u.s.p. (art. 428 ust. 3 i 4 k.p.k.). W konsekwencji wnosił o zmianę zaskarżonego orzeczenia w punkcie I.2 i wymierzenie obwinionemu kary dyscyplinarnej nagany (art. 109 § 1 pkt 2 u.s.p.), eliminując możliwość zastosowania art. 109 § 5 u.s.p.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Słusznie wskazano w odwołaniu, że w przepisach u.s.p. wprowadzono możliwość uznania przez Sąd dyscyplinarny określonego przewinienia dyscyplinarnego za przewinienie mniejszej wagi, co oznacza dopuszczalne stopniowanie szkodliwości przewinienia wobec służby sędziowskiej (art. 109 § 5 u.s.p.). Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uznał, że przewinienie dyscyplinarne obwinionego zakwalifikować można jako przewinienie mniejszej wagi w rozumieniu art. 109 § 5 u.s.p. i starał się uzasadnić taką ocenę okolicznościami wskazanymi przede wszystkim na s. 13 – 15 uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Wziął pod uwagę m.in.: charakter rozpoznawanych przez

obwinionego spraw rodzinnych, okres beczynności obwinionego (przypadający na lata 2000 – 2002), niesprawny sposób prowadzenia spraw rodzinnych przez obwinionego sędziego (nie zawsze podporządkowany zasadzie koncentracji materiału dowodowego i sprawności postępowania cywilnego), decernat obwinionego, znaczną mobilizację obwinionego w zakresie sprawności rozpoznawania spraw po wszczęciu postępowania dyscyplinarnego (z racji przyjęcia przez obwinionego obecnie skuteczniejszej metody prowadzenia spraw), zakres obciążenia obwinionego sprawami w relacji do innych sędziów (dwukrotnie większe od notowanych w innych sądach), konieczność liczenia się z możliwościami psychofizycznymi sędziów wyrażającą się w umiejętności i sprawności organizowania obowiązków zawodowych, zagadnienie wzmocnienia obsady personalnej wydziału, w którym pracuje obwiniony (czego domagała się przewodnicząca i wizytatorzy), związek między stworzeniem obwinionemu sędziemu odpowiednich warunków do orzekania przy obciążeniu ilością powierzonych sędziemu spraw i niepowodzeniami w działalności orzeczniczej.

Zarzucając w odwołaniu zaskarżonemu wyrokowi „błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę orzekania” (art. 438 pkt 3 k.p.k.), Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego zmierzał z pewnością do wykazania, że Sąd pierwszej instancji przekroczył jednak granice swobodnej oceny dowodów przy ocenie tego, czy przewinienie dyscyplinarne obwinionego mieściło się w kategorii przewinienia mniejszej wagi, określonego w art.109 § 5 u.s.p. Dokonane w postępowaniu dyscyplinarnym ustalenie faktyczne, obejmujące okres pracy orzeczniczej obwinionego sędziego (2000 – 2002 r.), wyeksponowane w uzasadnieniu odwołania Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego, dają wystarczającą i przekonywującą podstawę do sformułowania oceny, iż przewinienie dyscyplinarne obwinionego należało jednak zaliczyć do grupy przewinień dyscyplinarnych innych niż przewidziane w art. 109 § 5 u.s.p. Szkodliwość przewinienia obwinionego, wbrew ocenie

dokonanej przez Sąd pierwszej instancji, nie była zatem niewielka dla wymiaru sprawiedliwości.

Słusznie bowiem w odwołaniu zwrócono uwagę na to, że w trzech sprawach rodzinnych (sygn. akt: X RC 619/01; X RC 1031/99; X RC 289/00) nierozpoznanie wniosków o zabezpieczenie kosztów utrzymania rodziny obejmowało okresy odpowiednio 13 miesięcy, 9 miesięcy, 3,5 miesiąca. Te okresy rozpoznawania spraw określonych w art. 443 k.p.c., z racji ich szczególnego charakteru, muszą budzić zdecydowaną dezaprobatę w odniesieniu do pracy orzeczniczej obwinionego. Wymagały one przecież rozstrzygnięć pilnych, a w każdym razie – dokonywanych w rozsądnych granicach czasowych, zdeterminowanych okolicznościami każdej sprawy rodzinnej. Co więcej, trudno by twierdzić, że sprawy te odznaczają się jakimś szczególnym stopniem trudności w zakresie dokonywania poprawnych merytorycznie rozstrzygnięć. Nie bez racji stwierdzono w odwołaniu Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego, że sprawy rozwodowe dotyczą najistotniejszych problemów życiowych małżonków i ich dzieci, stąd wymagana jest tu szczególna troska o ich sprawne i skuteczne prowadzenie. Dotyczy to także wniosków o zabezpieczenie kosztów utrzymania rodziny i takie wnioski powinny być rozpatrywane bez zbędnej zwłoki (art. 732 § 2 k.p.c. w zw. z art. 443 k.p.c.).

Za rażące uchybienia w zakresie sprawności orzekania zwrócono obwinionemu uwagę dwukrotnie: po raz pierwszy w trybie art. 32 § 3 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (jedn. tekst: Dz. U. z 1994 r., Nr 7, poz. 25 ze zm.) w dniu 24 stycznia 2001 r. (akta osobowe – k. 185), a po raz drugi w trybie art. 37 § 4 u.s.p. w dniu 16 maja 2002 r. (akta osobowe k. 193). Wytknięcie uchybień obwinionemu sędziemu nastąpiło zatem w okresie objętym wnioskiem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej.

Trafnie wskazano w odwołaniu Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego, że w sprawie sygn. akt XR 619/01 obwiniony (jako referent) rozpoznał wniosek o zabezpieczenie kosztów utrzymania rodziny dopiero w wyniku interwencji wizytatora i licznych skarg kierowanych przez stronę (pismo wiceprezesa Sądu Apelacyjnego z dnia 7 lutego 2002 r.; k. 5-6 akt sprawy dyscyplinarnej). W piśmie tym wyrażono zdanie, że długotrwała beczynność obwinionego (wniosek powódki złożony został w marcu 2002 r., natomiast dopiero w październiku 2002 r. wydane zostało zarządzenie o wezwaniu do przedłożenia zaświadczenia o zarobkach, w dodatku dopiero po skierowaniu do sędziego polecenia rozpoznania wniosku o zabezpieczenie kosztów rodziny) może być zakwalifikowana jako przewinienie służbowe w rozumieniu przepisu art. 107 § 1 u.s.p. (k. 6 akt sprawy dyscyplinarnej). Należy podkreślić, że taką ocenę sformułowano już w kontekście załatwiania jednej tylko sprawy przez obwinionego sędziego.

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego domagał się wymierzenia obwinionemu kary dyscyplinarnej nagany przewidzianej w art. 109 § 1 pkt 2 u.s.p. Przy wymiarze kary należało jednak wziąć pod uwagę także istotne okoliczności wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego.

Już wszczęcie postępowania dyscyplinarnego spowodowało wzmożoną mobilizację i aktywność obwinionego sędziego w zakresie sprawności orzekania. Okazuje się więc, że obwiniony wykazuje nie tylko odpowiednią sprawność psychofizyczną, ale także odpowiednie kompetencje i umiejętności w zakresie sprawności wykonywania działalności orzeczniczej. Nie można też nie mieć na uwadze faktu znacznego jednak obciążenia obwinionego sprawami wyznaczonymi mu do rozpoznania (obciążenie dwukrotnie wyższe od obciążeń notowanych w innych sądach). Przewodnicząca Wydziału (w którym pracuje obwiniony), a także sędziowie wizytatorzy dostrzegali potrzebę wzmocnienia sędziowskiej obsady tego Wydziału w celu usprawnienia rozpoznawania spraw.

Z akt sprawy wynika, że czas bezczynności obwinionego i wadliwości w organizowaniu działalności orzeczniczej przypadła na okres 2000 – 2002 r. Jeżeli weźmie się pod uwagę dobrą wydajność pracy obwinionego, zadowalającą terminowość w zakresie sporządzania uzasadnień, brak zastrzeżeń co do sposobu prowadzenia powierzonych mu spraw i w rezultacie powołanie go (w 1997 r.) na stanowisko sędziego Sądu Okręgowego, a następnie ponowną, znaczną mobilizację (po 2002 r.) w zakresie rozpoznawanych spraw i zadawalające wyniki jego pracy obecnie, pojawiają się usprawiedliwione podstawy do przyjęcia przypuszczenia, że niefortunny okres pracy zawodowej w latach 2000 – 2002 nie powinien się już powtórzyć. Za wnioskiem takim przemawia także nabyte przez obwinionego długoletnie doświadczenie i praktyka sędziowska.

Mając na względzie przedstawione okoliczności, Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zmienił zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego i na podstawie art. 109 § 1 pkt 1 u.s.p. wymierzył obwinionemu karę dyscyplinarną upomnienia jako najbardziej adekwatną do stwierdzonego przewinienia dyscyplinarnego (art. 438 pkt 3 i 4 w zw. z art. 128 u.s.p.).